

350 TYS. CZYTELNIKÓW

URSYNÓW • NAT

URSUS • PIASTÓ

PASMO

TYGODNIK URSYNOWSKO-N
TOWARZYSTWA SPOŁECZNO-

Nr 23 (241)

20 CZERWCA 1992 F

7

GiA — FUJI BESTSELLER!

Przewodnik EURO '92

Kiedy ten numer „Pasma” dotrze do rąk Państwa, piłkarskie mistrzostwa Europy znajdować się będą na czołówkach wszystkich gazet. Rozpoczną się 10 czerwca meczem Szwecja—Francja w Sztokholmie. Finał rozegrany zostanie 26 czerwca na stadionie w Goeteborgu. Jest to trzecia obok igrzysk olimpijskich i piłkarskich mistrzostw świata impreza sportowa, która dzięki przede wszystkim transmisiom telewizyjnym dociera do ludzi nie tylko na naszym kontynencie. Choć praktycznie nie wykracza ona poza obręb linii, wyznaczających piłkarskie boisko, staje się zjawiskiem poszerzającym wymiar sportu. Już sam fakt wycofania z rywalizacji reprezentacji Jugosławii, co przecież ze sportem nie miało nic wspólnego, jest tego zjawiska przykładem.

O mistrzostwach Europy w Polsce wiemy niewiele. Do tej pory nie ukazała się na ich temat ani jedna książka. Jedyne źródłem informacji pozostawała prasa. I znów niezręcznie odwoływać się do przeszłości, można bowiem zostać posądzonym o dorabianie ideologii, która zdaniem wielu postronnych obserwatorów jest niepotrzebna. A jednak... Mistrzostwa Europy nie doczekały się w Polsce książkowego opracowania przede wszystkim z jednego powodu — w finałach nigdy nie zagrała reprezentacja Polski. W Polsce kompleksów, w kraju naszym na sukces wyśmiany nie tylko w piosence Rosiewicza, były to wystarczające powody, by książki takie zakwalifikować do drugiej kategorii potrzeb ludu polskiego.

Ale fakt, że nie ukazywały się, nie jest równoznaczny z innym — że nikt nad nimi nie pracował. I oto doczekaliśmy się opracowania, jakiego jeszcze nie było. Ba, jakiego nie było nie tylko w księgarni na Miklaszewskiego, ale nawet u Foylesa w Londynie i w paru innych renomowanych księgarniach kontynentu. Książka pod tytułem „Mistrzostwa Europy” jest trzecim tomem „Encyklopedii Piłkarskiej

FUJI”, a to już stanowi rekomendację poziomu publikacji. **Andrzej Gowarzewski**, szef katowickiego wydawnictwa „GiA”, autor przeboju sprzed dwóch lat — „Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata” nie toleruje u siebie byle czego. Dobra! więc jak zwykle grono autorów gwarantujących rzetelność i poziom godny podobnych wydawnictw europejskich. Podobnych?

Stwierdzenie, które za chwilę padnie nie jest gestem wobec autorów i wydawnictwa. Stanowi jedynie odzwierciedlenie faktów. Trzeci tom „Encyklopedii Piłkarskiej FUJI” — „Mistrzostwa Europy” jest bowiem publikacją wyjątkową nie tylko w kraju, w którym nie ma konkurencji. To coś niepowtarzalnego także na kontynencie. W żadnym bowiem wydawnictwie nie sporządzono dotychczas dokumentacji tak dokładnej i rzetelnej jak tutaj. Mecz po meczu od roku 1958 do dziś. Składy, minuty, strzelcy bramek, sędziowie, kapitanowie... Fakty komentowane, ale dające też do myślenia. Do tego wykazy piłkarzy biorących udział w rywalizacji. Od Van Bastena i Gullita, których dobrze się pamięta, ale można tu sprawdzić, kiedy się urodzili i gdzie grają, do takich, których już się nie pamięta, a którzy przed laty byli tym, czym dwaj Holendrzy dziś. I po to między innymi jest ta książka.

Kiedy więc zagłębimy się w miękkim fotelu, doczekamy się na piwo, które dobra żona przyniesie z Megasamu, Sobieskiego lub MarcPolu i usłyszymy głos spikerki — „Łączymy się z Malmoe, Goeteborgiem, Norrkoepping lub Sztokholmem”, miejmy obok przewodnik po EURO '92 — „Mistrzostwa Europy”, trzeci tom „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Po pierwsze — dowiemy się z niego wszystkiego czego nie usłyszymy w telewizji. Po drugie, będziemy chcieli kupić dwa pierwsze tomy, jeśli oczywiście wcześniej z niewiadomych powodów tego nie zrobiliśmy. (TF)